

Będą zmiany na Stacjach Kontroli Pojazdów

data aktualizacji: 2020.10.22



Fot. Piotr Łukaszewicz

Głosy branży motoryzacyjnej mogą zostać wkrótce wysłuchane, a zobowiązania wobec Unii Europejskiej spełnione. Na stronach Rządowego Centrum Legislacji 21 października 2020 r. pojawił się projekt ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw. Przewiduje on zmiany zasad przeprowadzania badań technicznych pojazdów. O sprawie poinformowało Stowarzyszenie Producentów Części Motoryzacyjnych.

Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych (SDCM) było jednym z podmiotów działających w zespole roboczym, który opracował kilka lat temu 22 tezy dotyczące sugerowanych zmian w systemie badań technicznych pojazdów i nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów. Wiele z tych tez nie zostało jak dotąd zawartych w przepisach prawa, co punktowała Najwyższa Izba Kontroli, wskazując na konieczność rozszerzenia obowiązku kontroli i kalibracji urządzeń kontrolno-pomiarowych czy przywrócenia obowiązku szkoleń okresowych dla diagnostów - mówi Alfred Franke, prezes SDCM

Póki co system kuleje, po drogach porusza się wiele pojazdów bez przeglądu, a fakt, że od 16 lat opłata za przeprowadzone badanie techniczne nie uległa zmianie powoduje, że część diagnostów patrzy przez palce na zauważone podczas badania „niedociągnięcia”, by nie tracić klientów. Dochodzi niestety nawet do sytuacji, w których pojazd nie pojawia się w SKP, a otrzymuje pozytywny wynik „badania”. Sytuację tę ma poprawić przewidziany w najnowszym projekcie obowiązek dokumentowania fotograficznego obecności pojazdu na badaniach technicznych i przechowywania tej dokumentacji przez okres pięciu lat od dnia przeprowadzenia badania. Konieczna będzie dokumentacja fotograficzna całej bryły pojazdu z dwóch przekątnych z przodu i z tyłu oraz wskazanie drogomierza w dniu przeprowadzenia badania technicznego. Takie rozwiązanie pozwoli

na identyfikację i weryfikację, czy dany pojazd faktycznie został poddany badaniu technicznemu. Zdjęcia mają być dowodem i umożliwić identyfikację oraz weryfikację, czy dany pojazd faktycznie przeszedł kontrolę techniczną. Jak ocenia przedstawiciel SDCM jest to pewne obciążenie dla stacji SKP, ale z drugiej strony jest to bardzo dobry krok w stronę uzdrowienia systemu badań technicznych.

Nadzór

Ostatni projekt zmian w zakresie SKP wzbudził ożywione dyskusje i finalnie nie został wprowadzony w życie między innymi, dlatego że proponował odebranie nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów starostom i przekazanie go Transportowemu Dozorowi Technicznemu. Doświadczenie to doprowadziło do wypracowania rozwiązania niejako „kompromisowego”. Obecny projekt zakłada pozostawienie starostom nadzoru nad przedsiębiorcami prowadzącymi stacje kontroli pojazdów z kolei nadzór nad diagnostami będzie należał do TDT. Z TDT do Instytutu Transportu Samochodowego (ITS) przejdzie uprawnienie w zakresie egzaminowania kandydatów na diagnostów. W ramach nowych rozwiązań starosta, zgodnie z właściwością, będzie co najmniej raz w roku, przeprowadzał kontrole okresowe sprawdzające przedsiębiorców i inne podmioty prowadzące stacje kontroli pojazdów w zakresie zgodności z wymaganiami, w tym prawidłowości prowadzenia wymaganej dokumentacji. Może także wszczynać doraźne kontrole stacji kontroli pojazdów. Co ważne kontrole będą przeprowadzane przez osoby z odpowiednią wiedzą i doświadczeniem (co najmniej 5-letnią praktykę w branży motoryzacyjnej albo uprawnienia diagnosty) i odpowiednio przeszkolone. Z kolei TDT będzie mógł przeprowadzać kontrole doraźne na losowo wybranej stacji kontroli pojazdów, w trakcie których diagnosta zatrudniony w stacji kontroli pojazdów, pod nadzorem pracownika TDT będzie wykonywał czynności odpowiadające zakresowi przeprowadzonego badania technicznego, w celu sprawdzenia prawidłowości przeprowadzenia badania technicznego pojazdu, który został poddany badaniu technicznemu na tej stacji.

Przedstawiciele TDT będą mogli przeprowadzać także między innymi kontrolę i weryfikację wyników wybranych losowo badań technicznych przeprowadzonych w stacji kontroli pojazdów przy użyciu wymaganego wyposażenia kontrolno-pomiarowego w okresie 3 miesięcy poprzedzających kontrolę. Skutkiem tego rodzaju kontroli może być zalecenie usunięcia przez diagnostę stwierdzonych nieprawidłowości lub ukończenia przez diagnostę w terminie 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia warsztatów doskonalenia zawodowego. Planowane większe konsekwencje to także zawieszenie w rejestrze diagnostów czy też cofnięcie świadectwa kompetencji diagnosty w przypadku poważniejszych naruszeń. Przykładem może tu być wydanie zaświadczenia o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu niezgodnego ze stanem faktycznym lub dokonanie wpisu w dowodzie rejestracyjnym albo pozwoleniu czasowym niezgodnego ze stanem faktycznym. Ma to motywować diagnostów do rzetelnego i skrupulatnego przeprowadzania badań, podkreślić bowiem należy, że diagnosta ponowne uprawnienie może uzyskać nie wcześniej niż po 2 latach od dnia wydania decyzji oraz po ponownym odbyciu szkolenia dla kandydatów na diagnostów i złożeniu z wynikiem pozytywnym egzaminu kwalifikacyjnego. Z pewnością spotka się to z ostrym przyjęciem ze strony diagnostów. Przedsiębiorcy prowadzący stacje kontroli zobowiązani zostali do zapewnienia diagnostom w nich pracującym wymaganego i spełniającego wymogi wyposażenia kontrolno-pomiarowego.

Ważne z punktu widzenia kierowców

Istotnym dla kierowców jest to, że projekt ustawy wprowadza opłatę za przeprowadzenie badania technicznego po terminie wpisanym w dowodzie rejestracyjnym. Jeżeli termin przekroczy 30 dni po wyznaczonej dacie, to spóźnialski zapłaci podwójnie. Na osłodę można wskazać, że Ministerstwo Infrastruktury zaproponowało także, by kierowca który zmuszony byłby pojawić się na SKP nie

wcześnie niż 30 dni przed wyznaczonym terminem, (np. z uwagi na wyjazd) nie stracił brakujących do niego dni, a nowy termin badania zostałby wyznaczony rok po poprzednio wyznaczonym.

- Zmian jest oczywiście więcej i obecnie projekt poddany jest konsultacjom publicznym, podczas których będziemy mieli możliwość zgłosić swoje uwagi. Jednak wstępna analiza projektu dokonana na gorąco na dzień po jego ogłoszeniu pozwala sądzić, że może on poprawić system okresowych badań technicznych - mówi Alfred Franke

Projekt przewiduje, że przepisy nowelizacji prawa o ruchu drogowym wejdą w życie już 1 stycznia 2021 r. Zostanie on poddany pod dyskusję podczas specjalnej sesji poświęconej SKP podczas XV Kongresu Przemysłu i Rynku Motoryzacyjnego, który odbędzie się online w dniach 17-18 listopada.

Źródło: